Nr. 132. Poznań, poniedziałek 21. listopada 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na listopad 1927 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 4.— złote. Na pocztach 4.19 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4.70 złote. Pod opaską za granicę (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 36 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicę 60 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące:
Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Dookoła polsko-niemieckich rokowań handlowych.

Jeżeli Rząd Rzeszy w wstępnych obradach, poprzedzających rokowania handlowe ma na celu wyłącznie osiągnięcie jaknajdalej idących korzyści ekonomicznych dla swego kraju, co jest ze stanowiska Niemców zupełnie słusznem, dlaczegożby i Polska nie miała kierować się temi samymi względami.

Rozbieżność interesów handlowych pomiędy temi państwami nie jest przecież biegunowo przeciwną, istnieją wprawdzie pewne odchylenia w kwestjach zasadniczych handlu zagranicznego oraz mniejsze lub większe różnice w pagladach na całokształt zagadnień gospodarczych w obu tych krajach.

Gdyby jednakowoż nie istniały drogi kompromisowe, gdyby poczucie dobrej woli było wyeliminowane u czynników, kierujących przebiegiem rokowań handlowych, wówczas nietylko w nawiązaniu stosunków hadlowych stawałyby przeszkody nie do usunięcia, lecz zbytecznym byłoby zawieranie innych traktatów bądź natury ekonomicznej bądź też politycznej. Moc wszelkich układów dyplomatycznych byłaby tylko pozorną i opierała się na fundamentach skleconych ze sztucznej ugody. Historja życia gospodarczegó poszczególnych państw poucza, że dobre stosunki handlowe nie są niczem innem, jak chwilowem zawieszeniem broni w wojnie ekonomicznej.

Czyżby podobne okoliczności zachodziły w mających się wkrótce odbyć polsko-niemieckich rokowaniach gospodarczych?

Stanowczo nie!

Z obu stron granicy bije żywem tętnem nieprzymuszona chęć pojednawcza, a jeśli dziwić się należy, że dotychczas nie przerzucono pomostu uzgodnień, to przedewszystkiem trzebaby szukać przyczyn tego w berlińskich sferach rządowych.

Tam jest owo siedlisko antagonizmu.

Lecz zagadnienia gospodarcze mają taką siłę żywotną, tak olbrzymi wpływ na rozwój przemysłu i handlu we wszystkich dziedzinach ekonomicznych, że koła rządowe, jakieby one nie miały poparcie w szerokich masach obywaleli, muszą wreszcie ulec naturalnym potrzebom kraju.

Wcześniej czy później zdrowy rozsądek zwalczy niedorzeczny snobizm (jest to pewnik oparty na doświadczeniach szeregu stuleci). To też mając na uwadze, że polsko-niemiecka wojna celna toczy się już przeszło 2 i pół lata, która dla obu krajów, wycieńczonych wojną europejską, jest dość uciężliwą i bądź co bądź długotrwałą, należy przypuszczać, że okres jej dobiega końca.

Jeżeli wnikniemy w istotę polsko - niemieckiej wojny celnej, to stwierdzimy, że jednakowoż w pewnych szczegółach posiada ona brak zwartości frontu, i posiada lukę, którą wykorzystują dla swych celów spekulacyjnych przemysłowcy i kupcy.

Owe (rozmyślnie przez Niemców) opuszczone placówki frontu wojny gospodarczej nie są niczem innem jak tylko stroną formalną zatargu, na którą Rząd Rzeszy patrzy przez palce, widząc jednocześnie korzyści materjalne jakie odnosi niemiecki przemysł drzewny przez ten „szmugiel".

Nielegalny ten handel (patrząc ze stanowiska niemieckich kół rządowych) dotyczy przeważnie surowego drewna, którego ilość, czy to spławionego, czy też wywożonego ładunkami kolejowemi z Polski do Niemiec nie jest bynajmniej tak nieznaczną jakby należało się spodziewać w związku z zatargiem gospodarczym.

Niedość na tem, liczni agenci oraz pośrednicy niemieccy przebywają w Polsce i zawierają znaczne umowy z naszym przemysłem drzewnym na dalszą dostawę drewna okrągłego. Agenci owi udzielają zaliczki producentom naszym, resztę zaś należytości pokrywają wekslami, których termin płatności przekracza zazwyczaj 6—9 miesięcy.

Trudności realizacji zobowiązań wekslowych polegają również na żądaniu przez Bank Polski kilku podpisów, których uzyskanie jest często połączone z znacznemi kosztami.

Wojna gospodarcza trwa, a zaspakajanie potrzeb niemieckiego rynku drzewnego czerpie się z „wrogiego" źródła — jakby nic. Fakt ten jest charakterystycznym objawem, że zmierzch zatargu jest już niedaleki.

Niemiecka prasa donosi, że konsumcja drewna w okresie powojennym znacznie zmalała, co jest poniekąd słuszne, a tłómaczy to tem, że mat. drzewny ustępuje żelazo-betonowym mat. oraz tekturze.

Dziwnem wobec tego jest ustalanie przez tę prasę rozwojowych horoskopów przem. drzewnego.

Słuszne jest zdanie kompetentnych czynników, że webec stale wzrastającej wytwórczości na kontynencie Nowego Świata, może Europa przeciwstawić

się tak potężnej konkurencji tylko wówczas, jeśli surowiec i półwyroby znajdą wolną drogę z miejsc najtańszej wytwórczości na rynki nabywcze.

To prawo europejskiej konieczności gosp. musi mieć również zastosowanie w polsko-niem. obrocie handlowym. W rozmowach potocznych p. Stresemann określił stanowisko szerokich kół kupieckich, twierdząc, że olbrzymia ich większość domaga się jaknajrychlejszego zawarcia układu handlowego, co się dotyczy zaś jego osobistego zdania — żywi nadzieję w pomyślny przebieg rokowań jeśli rząd Polski pójdzie na pewne ustępstwa w kwestji osiedlenia kolonistów niemieckich, gdyż jak wyraził się jest to dla Niemców nader ważnem zagadnieniem.

Komentarze chyba zbyteczne, wobec tak uplastycznionej ekspansywnej polityki Niemców.

Rząd Rzeszy stara się wyzyskać dla siebie wszelkie udogodnienia natury ekonom.-gospodarczej, nie bacząc na to, że kolidują one z żywotnymi interesami państwa Polskiego. Nasze czynniki rządowe niewątpliwie podczas rokowań handlowych będą widziały w tych zakusach ukrytą broń Niemców.

Przyczyny dzisiejszych niedomagań.

Nawiązując do wynurzeń swych, dotyczących eksportu drzewa, p. Benedykt Krygier tak nam charakteryzuje polski przemysł drzewny.

— „Nasi przemysłowcy drzewni — rozpoczął p. Krygier — dadzą się rozbić na 3 zasadnicze grupy. Pierwsza grupa, to ci, którzy mają własne drzewostany lub lasy. Druga — ci, którzy mają własne tartaki, a surowiec nabywają w lasach prywatnych. Trzecia — ci, którzy mają tartaki bądź własne, bądź dzierżawione od Państwa i zaopatrują się w surowiec w lasach państwowych.

Rozpatrzymy sytuację poszczególnych grup:

1. Właściciele lasów i drzewostanów silnie odczuwają brak środków obrotowych, a także brak kredytów na produkcję. Jest to zagadnienie bardzo trudne i todąd nic nie uczyniono, aby złemu zaradzić. Przemysł wierzy jednak. że pożyczka amerykańska poprawi te warunki, powodując pewnego rodzaju odprężenia na rynku kredytowym, wiążące się — niewątpliwie — z liberalniejszą polityką kredytową Banku Polskiego i przypływem pieniędzy do naszych banków krajowych. Gdyby projektowana ustawa o zastawie rejestrowym weszła w życie, mogłaby ona odegrać wybitną rolę dla naszych przemysłowców, którzy zdobyliby możność uzyskania środków na produkcję pod zabezpieczenie towarowe.

2. Właściciele tartaków, zaopatrywanych w surowiec przez lasy prywatne, nie odczuwają braku tego surowca, odczuwają jednak — narówni z grupą pierwszą — brak środków obrotowych, nie mówiąc już o kapitałach inwestycyjnych, któreby im pozwoliły na budowę nowych tartaków i zmodernizowanie istniejących przez sprowadzenie ulepszonych maszyn; brak kapitałów inwestycyjnych poważnie osłabia naszą siłę w walce konkurencyjnej z zagranicą. Niestety, na razie o kredytach niema mowy, to też znaczna część naszych tartaków trwa i nadal trwać musi w stanie nader opłakanym.

3. Dzierżawcy tartaków rządowych, zależni od przydziału drzewa z lasów państwowych, znajdują się w położeniu wręcz rozpaczliwem. Z jednej strony dusi ich —jak i resztę przemysłu — brak środków obrotowych, z drugiej — niepewność jutra. Przemysłowcy ci zawarli kontrakty, które w skutkach są okropne. W kontraktach tych Dyrekcje Lasów Państwowych mają zastrzeżone prawo jednostronnej podwyżki taks na drzewo wedle swego uznania i czynią to kilka razy do roku. Wobec wysokości taks i częstej ich zmiany w ciągu trwania eksploatacji, przemysłowcy ci wogóle nie są w stanie pracować. Nigdy nie wiedzą, ile ich drzewo kosztuje i będzie kosztować, nie mogą swej produkcji z góry sprzedać, mają uniemożliwioną jakąkolwiek kalkulację. Mało tego: za dzierżawę tartaków, których wartość niekiedy nie przekracza kilku lub kilkunastu tysięcy dolarów, zmuszeni są płacić 20—30% nadwyżki zależnie od zmieniających się wciąż taks dzięki czemu wytwarza się wprost paradoksalna sytuacja, że wraz z podwyżką taksy na drzewo z lasów państwowych, podnoszone są również koszty dzierżawy tartaków, które stanowią nieraz tyle, ile powinien kosztować nowy tartak! A pamiętać trzeba, że tartaki państwowe są przeważnie stare, mają stare maszyny i wymagają ciągłych remontów. Przemysłowcy tedy, dzierżawiący tartaki państwowe, są w sytuacji niemal bez wyjścia.

Przecieranie materjałów na Niemcy jest niemożliwe z powodu zamknięcia granicy, a znów przecieranie na Anglję przy cenach, obecnie płaconych Państwu za surowiec, grozi poważnemi stratami. Sprawa ta powinna być poważnie zbadana, przyczem należałoby wyłonić specjalną Komisj rzeczoznawców, którąby wskazała Dyrekcjom Lasów Państwowych linje, po jakich one powinny kroczyć.

Obecny chaos i pewnego rodzaju bezwzględność nie odpowiada polityce gospodarczej kraju, której hasłem powinno być utrzymanie warsztatów pracy

Specjalny odłam tej trzeciej grupy przemysłowców drzewnych stanowią ci, którzy, mając długoterminowe umowy, pobudowali wielkie zakłady przemysłowe, przeważnie w Karpatach, przeprowadzili znaczne inwestycje dla b. ciężkiej eksploatacji górskiej, jak kolejki, ryzy (t. j. rynny do staczania drzewa z gór), i t. p. Przemysłowcy ci posiadają wyłącznie drzewo białe (jodła i świerk), idące obecnie w głównej mierze do Anglji, a więc podlega— przy b. ciężkich i kosztownych warunkach eksploatacji —zniżkowej konjunkturze angielskiej. Niestety i oni posiadają kontrakty z klauzulą prawa jednostronej podwyżki cen przez Dyrekcje Lasów Państwowych.

Obecnie ceny są tego rodzaju, że zakłady te nie będą w możności pracować nadal.

Nie zrozumiałem jest, że Dyrekcje Lasów Państwowych nie liczą się z faktem, że równocześnie z silniejszą nieco konjunkturą na sosnę, istnieje bezwzględnie zniżkowa tendencja na drzewo białe t. j. jodłę i świerk. Przemysł ten kołata do Rządu z tą samą prośbą wyłonienia bezstronnej Komisji, któraby zbadała sytuację. I doprawdy, gwoli uspokojenia umysłów, gwoli zapobieżenia kryzysowi w tym przemyśle, Rząd powinien się do wzmiankowanej prośby przychylić — zakończył dyr. Krygier. (A. W).

Dlaczego nie ograniczamy wywozu drzewa okrągłego?

Wobec coraz większej aktualności sprawy ograniczenia wywozu drzewa okrągłego do Niemiec zarówno ze względu na potrzeby polskiego przemysłu drzewnego, jak i na interes bilansu handlowego, przedewszystkiem zaś ze względu na traktowanie przez Niemców polskiego wywozu drzewa tartego oraz w końcu jako odwet za zamknięcie przez Niemców wywozu do Polski łomu żelaznego, — podajemy poniżej kilka ustępów artykułu Berliner Tageblatt, poświęconego polsko-niemieckiemu handlowi drzewnemu:

Niepewność warunków, wywołanych ograniczeniem przywozu drzewa tartego do Niemiec doprowadziła tam do wprost niebywałych różnic w cenach i do chaosu.

Ale, jak fakty dowodzą, ograniczenie przywozu drzewa tartego nie posiadało najmniejszego wpływu na długość wojny celnej i bynajmniej nie okazało się skutecznym środkiem nacisku na Polskę. Natomiast łącznie z tem, znacznie zaostrzyła się kwestja wywozu z Polski

drzewa okrągłego, rzecz tak wielkiej dla Niemiec doniosłości.

Podczas gdy dochychczas tylko sfery nacjonalistyczne w Polsce nalegały na rząd, by ograniczył wywóz drzewa, jakoby w celach ożywienia polskiego przemysłu tatacznego, a natomiast właściele lasów temu się sprzeciwiali, to ostatniemi czasy niemieckie metody kontyngentowe wywołały wielkie rozgoryczenie również i w tych wpływowych sferach gospodarstwa drzewnego, które dotychczas nie ulegały podszeptom obcym i wrogim zasadom gospodarczym.

Usiłują one obecnie nakłonić rząd warszawski do podwojenia lub potrojenia opłaty wowozowej na drzewo surowe, idące do Niemiec. Usiłowania te mają wszelkie widoki powodzenia. Według ostatnich wiadomości, rząd polski zdecydowany jest utrudnić wywóz drzewa surowego do Niemiec, względnie nawet uniemożliwić go przez wprowadzenie wysokiej opłaty wywozowej.

Pomimo, że zarządzenie takie zaszkodzi samej Polsce i jej gospodarstwu drzewnemu, to jednak stwierdzenie tej szkody w niczem nie pomoże niemieckiemu handlowi drzewnemu i nie uchroni niemieckiego przemysłu tartacznego od szkód,

Należy dać odpowiedź na pytanie: Czy pożądane jest pchnięcie niemieckiego przemysłu tartacznego na takie tory rozwoju cen, które będą musiały niezmiernie utrudnić przywrócenie normalnych stosunków handlowych z Polską, już chociażby dlatego, że przemysł ten będzie się później musiał obawiać zniżki cen?

Niemamy już wiele czasu do stracenia. Jeszcze w ostatniej minucie należy całkowice zaniechać dzisiejszego systemu kontyngentów przywozych (drzewa tartego, Red). który zupełnie stał się bezsensownym. Należy przez odpowiednie rokowania zapobiec niebezpieczeństwu, grożącemu wywozowi drzewa okrągłego Polski.

Artykuł ten pisany był w końcu września. Niemcy od tego czasu nie uczyniły nic, by zmienić sytuację

Byłoby to powodem braku energji, gdyby rząd nasz dalej zwlekał. I tak przecież będziemy musieli kiedyś ograniczyć wywóz drzewa okrągłego, bo nie sposób opierać gosporstwa krajowego i bilansu handlowego na rarabunkowej gospodarce drzewnej. Diś mamy jeszcze możność uczynić to, nie narażając się na zbytnie trudności. Diś mamy jeszcze możność wprowadzić nasz przemyłs tartaczny pod ochroną wojny celnej z Niemcami, na miejsce wywozu surowca. Dziś jeszcze łatwo jest przejść do racjonalnej gospodarki drzewnej. Gdy podpisywać będziemy umowę handlową z Niemcami byłoby posunięcie takie nielojalnością. Daliśmy Niemcom czas okazania dobrej woli. Oni to zrozumieli, dowodzi tego zacytowany artykuł z przed miesiąca i mimo to dobrej woli okazać nie chcieli.

Na co jeszcze czekamy?

(Tygodnik Handlowy).

Zwalczanie pomiarów łańcuszkowych.

Zapotrzebowanie na polskie blochy sosnowe w ubiegłym roku było bardzo żywe, a w roku bieżącym — jeszcze się zwiększyło. Ceny na nie już teraz są bardzo wysokie, a wobec konkurencji kupców niemieckich przy zakupie prawie każdej partji blochów, ceny ich wzrosły do nie osięganego, nigdy dotychczas, poziomu. Nie chcemy bliżej rozpatrywać na tym miejscu, czy przy takiej konjunkturze wogóle można czynić zakupy, pozostawiając kalkulację pod tym względem samym kupcom, tymwięcej, że nabywcami są same stare i doświadczone firmy. Ale o czem innem warto nadmienić kilka słów. Doszły nas mianowicie słuchy, że niemieccy kupcy, przy dowozie blochów sosnowych koleją, zgodzili się na ich pomiar łańcuszkiem. Miara łańcuszkowa dotychczas praktykowana była tylko przy tratwach, gdyż mierzenie klupą, nastręczało dużo trudności, a o mierzeniu taśmą — mowy być nie mogło. Według wiarygodnych źródeł, ostatnie transporty drewna z Polski, były właśnie mierzone łańcuszkiem i to za aprobatą kupców niemieckich. My potępiamy tego rodzaju postępowanie poszczególnych firm niemieckich i nie możemy zrozumieć, dlaczego one zgodziły się na ten nowy pomiar drewna, czyli inaczej mówiąc, na dobrowolną podwyżkę, (i tak już drogiego drewna) cen za materjał o ca 5 do 8%. Miara bowiem łańcuszkowa, wymierza większą objętość od rzeczywistej zawartości, a nie można na to pozwolić tylko dlatego, że obecnie jest dobra konjunktura na blochy sosnowe. Że Polacy — jako sprzedawcy, starają się wyciągnąć największe korzyści za ofiarowany towar, jes zupełnie zrozumiałe, ale, że kupcy niemieccy i to pierwszorzędne firmy, na to się godzą, jest pożałowania godne.

Posunięcia tego rodzaju łatwo się zaprowadza, lecz trudno je potem cofnąć.

Jesteśmy zdania, że ogół niemieckich kupców drzewnych, powinien porozumieć się w tej sprawie i zasadniczo odeprzeć te, niczem nie uzasadnione, żądania Polaków, a zobaczymy, że można będzie zpowrotem wprowadzić dotychczasowy sposób pomiarów drewna, gdyż właściwie nie było żadnych powodów do przejścia do pomiarów łańcuszkowych. (Berl. Holzmarkt Nr. 245).

Notowania dewiz z dnia 19. listopada 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	—	46,925	43,50	11,25	—	—	58,20	79,63
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113.00	100 Gd. gld.	—	—	81,54	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	123.45	100 R. M.	—	—	—	20,42¼	23.87½	607	—	123,78	168,01
Belgja	5½	72.07	100 fr. belg.	—	—	58,385	34,92¾	13,96½	355,—	—	72,36	98,80
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	790	0,62	15,65	—	3,20	4,36¼
Budapeszt	6	90.67	100 pengo	—	—	73,28	—	17,50	—	—	90,82½	124,02
Holandja	3½	208.31	100 gld. hol.	—	—	169,04	12,06 14/15	40,40½	1027,50	—	209,42½	286,02
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	112,21	18,09¾	26,81½	682	—	139,—	189,80
Londyn	4½	25.22	1 funt ster.	43,45 7/5	—	20,402	—	4,87¾	124,03	—	25,27 7/8	34,52½
Nowy Jork	3½	5.18	1 dolar	8,90	—	4,18,45	4,87 31/34	—	25,44	—	5,18,47½	707,85
Paryż	5	100	100 fr. franc.	35,04	—	16,445	124,03	3,93¼	—	—	20,38¼	27,83
Praga	5	105.01	100 k. czesk.	26,41	—	12,408	164,43	2,96¼	75,50	—	15,37	20,97½
Rzym	7	100	100 l.	48,52	—	22,765	89,65	5.44	138,25	—	28,19	38,47
Szwajcarja	3½	100	100 fr. szwajc	171,94	—	80,71	25,27¾	19,29	490,75	—	—	136,52
Sztokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	112,70	18,18½	26,94	685,25	—	139,70	190,05
Wiedeń	6½	72.936	100 szyling	—	—	—	34,55	14,10	3,9	—	73,12½	—

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Darzlubie D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 7. listopada 1927 r.

Dąb	szczapy opałowe	za mp.	9.00 zł
Buk	szczapy opałowe	„	9.00 „
„	wałki opałowe	„	8.00 „
Olcha	szczapy opałowe	„	9.00 „
Sosna	szczapy opałowe	„	8.00 „

Nadleśnictwo Państwowe Rychtal D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 7. listopada 1927 r.

Dąb	szczapy opałowe	za mp.	15.00 zł
Sosna	szczapy opałowe	„	14.50 „

Sosna †	szczapy opałowe	za mp.	13.00 zł
Świerk	szczapy opałowe	„	14.00 „

Nadleśnictwo Państwowe Zbiczno D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 8. listopada 1927 r.

Dąb	wałki opałowe	za mp.	10.00 zł
Sosna	dłużyce I kl.	za m³	50.60 „
„	dłużyce II „	„	43.73 „
„	dłużyce III „	„	41.86 „
„	dłużyce IV „	„	41.03 „
„	kłody I kl.	„	65.55 „
,	kłody II „	„	45.68 „
„	kłody III „	„	41.62 „
„	kłody IV „	„	35.92 „
„	szczapy opałowe	za mp.	11.62 „
„	wałki opałowe	„	8.67 „

Nadleśnictwo Państwowe Dębowo D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 10. listopada 1927 r.

Sosna	I kl.	za m³	39.90 zł
„	II „	„	27.57 „

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W R. D.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
22. XI. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								126	1352	S	na sprzedaż d. na pniu
	11^{00}	P. N. Osieczno (kancelarja)	d. - toruńska	sosna					1776,10		128	1373	S	
23. XI. 27.	10^{00}	P. N. Wronki (kancelarja)	d. - pozn.					4000—			128	1368	S	
	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								126	1352	S	na sprzedaż d. na pniu
24. XI. 27.	10^{00}	P. N. Grabowno (lokal p. Wełnickiego w G.)	d.- bydgoska								130	1398	L	na drewno opałowe
25. XI. 27.	11^{00}	P. N. Swisłockie (kancelarja)	d. - białow.	dąb				137,—						
				sosna				725,—						
				brzoza				74,—						
				olsza				118,—						
				osika				19,—						
				jesion				109,—						
				klon				74,—						
				grab				10,—						
				świerk				397,—						
										18773	127	1366	L	
26. XI. 27.	10^{30}	Książęcy Urząd Leśny Strugi (kancelarja)	d. - pozn.	sosna			6900,—	4000—			129	1385	S	
28. XI. 27.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	jodła			6065,—							
				sosna			899,—							
				dąb			44,—							
				buk			299,—							
				brzoza			15,—				126	1354	L	
	12^{00}	P. N. Białowieskie (kancelarja)	d. - białow.	brzoza				431,15						
				świerk				91,51						
				olsza				1,69						
				osika				21,29						
				dąb				460,63						
				grab				0,47						
				klon				0,26						
				jesion				10,12			130	1399	L	
29. XI. 27.	11^{00}	P. N. Kąty (kancelarja)	d. - pozn.	dąb	III-IV	2	0,73		141,-					
				sosna	I-IV	420	44,36	629,80						
				świerk	III-IV	2	0,84				130	1401	S	
		D. L. P. Radom (lokal Magistratu m. Towaszów M.)	d. - radom.	sosna			2617,13				131	1415	S	
30. XI. 27.	12^{00}	P. N. Lubieszowskie (lokal Star. Pińskiego w P.)	d. - białow.								130	1406	L	na sprzedaż karpiny sosn. na pow. 153,32 ha.
1. XII. 27.	11^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								126	1352	S	na sprzedaż d. na pniu
6. XII. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.					4000—			129	1391	S	
15. XII. 27.		P. N. Muszyna (kancelarja)	d.- lwowska	jodła			9523,—							
				buk			7462,—				130	1400	S	

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 18. 11. 1927 r., na żyto: 38.25 — 39.25 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

KOMUNIKAT.

Zebranie Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu odbędzie się w dniu **24 listopada 192/ r.**, w hotelu „Britanja“ Poznań, Św. Marcin 44 o godzinie 15-tej z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie,
2. Sprawy bieżące,
3. Położenie na rynku i zaopatrywanie w surowiec w bieżącej kampanji,
4. Wolne wnioski.

Z uwagi na ważność sprawy, zawartej w punkcie 3-cim, Zarząd Związku prosi wszystkich przemysłowców drzewnych zrzeszonych i niezrzeszonych o przybycie na zebranie.

Likwidacja niemieckiej koncesji drzewnej „Mołoga“.

Według układu, zawartego przez koncesjonarjuszy z władzami sowieckiemi, ustalono aktywa firmy na 17.390,000 Rbl., pasywa zaś 14.100,000 Rbl. wobec czego pozostaje nadwyżka w wysokości 3.290,000 Rbl., z czego po potrąceniu kosztów likwidacji, jak np. wypełnienie zobowiązań względem personelu, pozostało 2.640,000 Rbl., co odpowiada 5.700,000 marek, które koncesjonarjusze otrzymują od rządu sowieckiego. Pozwala to towarzystwu spłacić wierzycieli niemieckich, z których najpoważniejszy jest Gelsenkirchener Bergwerks Gesellschaft, w stosunku 25%. Do końca bież. miesiąca likwidacja ma być zakończona, a odnośne tereny leśne przejęte zostaną przez sowiecki Północno-Wschodni Trust Drzewny.

Drzewo opałowe.

Na łódzkim rynku drzewa opałowego daje się w ostatnich dniach odczuwać dość poważny brak materjału. Brak ten spowodowany jest oczekiwaną w najbliższych dniach zwyżką cen węgla, co z kolei wpłynie na podrożenie drzewa.

Konsumcja drzewa opałowego jest obecnie w Łodzi nader wysoka. Szersze warstwy konsumentów w roku bieżącym daleko chętniej i większych rozmiarach angażują się w robieniu niezbędnych na zimę zapasów.

Jest to tem charakterystyczniejszy objaw, że drzewo podrożało w ciągu roku o blisko 30 procent.

Cena drzewa opałowego wynosi za 100 kg. 5 zł. 60 gr.

Centralizacja związków drzewnych.

Rada Naczelna związków drzewnych w Polsce wyłoniła na odbytem niedawno walnem zgromadzeniu komisję, której zadaniem ma być opracowanie projektu rozszerzenia działalności Rady, Komisja obowiązana jest zakończyć swe prace do dnia 1 grudnia b. r' W skład jej wchodzą: pp. Gsala ze Lwowa, Fromer z Krakowa oraz Ostrowski i Wierciński z Warszawy.

Drzewo.

Na rynku krajowym panuje nadal tendencja mocna zarówno na drzewo, jak i wyroby, co jest spowodowane zwyżką cen zagranicą. Polska odgrywa wielką rolę w imporcie do krajów dowożących drzewo: Anglja importuje 20 proc. całego dowozu, Niemcy 47 proc. i ten stan wykazuje dalszą tendencję rozwojową. Nasze sfery drzewne wykazują z powodu formalnej ucieczki naszego drewna zagranicę wielkie obawy, że drzewa nam zabraknie wogóle w niedalekiej przyszłości. Niedawno wypowiedziała się rada związków drzewnych za absolutnem wstrzymanie wywozu drzewa surowego na pewien czas. Sfery rządowe podobno zastanawiają się nad wprowadzeniem opłat wywozowych, któreby powstrzymywały eksport drzewa surowego. Podkreślić należy, że i wywóz materjału tartego wykazuje tendencję rozwojową, jednakowoż nie w takim stopniu, jak drzewa surowego.

Drzewo i manufaktura polska mogą znaleźć szeroki zbyt w Stanach Zjednoczonych.

Warszawa, 21. 10. (wł. k.) Bawiący w Polsce prezes amerykańsko-polskiej izby handlowej Stanów Zjednoczonych p. Erik Lord, który zwiedził ostatnio Górny Śląsk, Bielsko, Kraków i Łódź, gdzie badał sytuację w przemyśle, bawiący obecnie w przejeździe w Warszawie, w rozmowie z dziennikarzami stwierdził, iż eksport wyrobów polskich do Ameryki jest obecnie niedostateczny i ma wszelkie szanse, aby rozwinąć się. Przedewszystkiem eksport drzew i manufaktury może znaleźć szeroki zbyt w St. Zjednoczonych. Podczas gdy eksport manufaktury z Czechosłowacji do St. Zjednoczonych wynosi zgórą 30 milj. dol., to ten eksport z Polski wynosi zaledwie 4 milj. dol.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

KIEROWNIK ODDZIAŁU

poważnego Tow. Akc. który przez kilka lat samodzielnie prowadził większe eksploatacje leśne i tartaki

poszukuje odpowiedniej posady tylko w poważnej firmie

ostatnio prowadził wielką eksploatację około 250.000 m³ drzewa mając do dyspozycji około 40 km. kolejki leśnej przy 6 lokomotywach.

Dokładnie obeznany z wzorową eksploatacją większych drzewostanów, wyrobem kopalniaków, progów kolejowych, słupów telegraficznych i t. d., jako również z prowadzeniem tartaku i wyrobem materjałów tartych dla rynków niemieckiego i angielskiego.

Włada językiem polskim i niemieckim. Miejscowość obojętna.

Uprasza się o oferty do Administracji Rynku Drzewnego pod **Nr. 1393.**

1428 WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

Państwowe Nadleśnictwo Lubichowo

poczta i stacja kolejowa w miejscu.

Sprzeda w dniu 3-go grudnia b. r.

o godz. 10-tej przedpołud. w drodze ustnego przetargu na sali p. Komorowskiego w Lubichowie **607,75 mp. wałków sosn. użytkowych** z zrębu 1927 r. z zastrzeżeniem zatwierdzenia sprzedaży przez Dyrekcję Lasów Państw. w Toruniu.

Długość wałków wynosi 1,20, 1,80, 2,00 i 2,50 m grubość w czubie 6—9, 10—18 i 8—18 cm.

Nadleśniczy Państwowy.

Dn. 26. listopada 1927 r. odbędzie się

przetarg

w Urzędzie Ziemskim w Lublinie na objekt leśny zawierający

około 9.000 m³ sosny
„ 5.000 m³ dębiny

na pniu.

Cena wywoławcza **350.000 zł.**

Las położony od stacji kol. Chełm Lubelski, 26 klm. szosą 15 klm., reszta drogą boczną do lasu, majątek Chylin.

Bliższych informacji udziela

1417 **Urząd Ziemski w Lublinie.**

Przetarg. 1420

Na sprzedaż **667.86 m³ dębiny użytkowej** w dłużycach z Nadleśnictwa Małomierzyce odbędzie się dnia **5. grudnia 1927 r.** o godz 12 w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Informacji udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz nadleśnictwo Małomierzyce w Chwałowicach poczta Iłża.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

1000 m³ tartej dębiny

w grubościach od 18 do 100 mm w długościach od $2^1/_2$—6 m, materjał drobnosłoisty, miękki, meblowy do sprzedania w większych partjach i wagonowo. 1422

PIOTR GDYRA, Ostrów (Pozn.)

Submisja na drewno użytkowe.

Państwowe Nadleśnictwo Leśna-Huta

poczta Czarna-Woda, stacja kolejowa Czarna-Woda, pow. Starogard sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego, obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, następujące drewno użytkowe z roku gospodarczego 1926/27.

Los 1. W leśnictwie Czarna-Woda 616.00 mp. wałków sosnowych użytkowych. Odległ. od st. kol. 1—3 km.

Los 2. W leśnictwie Leśna-Huta 446,20 mp. wałków sosnowych użytkowych. Odległ. od st. kol. 1—6 km.

Los 3. W leśnictwie Drzewiny 79,75 mp. wałków sosnowych użytkowych. Odległość od stacji kolej. 7—9 km.

Los 4. W leśnictwie Wojtal 382,40 mp. wałków sosnowych użytkowych. Odległość od stacji kolej. 6—8 km.

Los 5. W leśnictwie Grzybno 435,81 mp. wałków sosnowych użytkowych. Odległość od stacji kolej. 9—10 km.

Los 6. W leśnictwie Uroża 203,00 mp. wałków sosnowych użytkowych. Odległość od stacji kolej. 9—11 km.

Pisemne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia **13. grudnia 1927 r.** do godziny 11^{45} poczem o godzinie 12-ej nastąpi otwarcie. Bliższych wyjaśnień co do warunków sprzedaży udziela Nadleśnictwo.

1430 **Państwowy Nadleśniczy.**

Dla 4 trakowego tartaku
poszukuje się do rychłego objęcia posady

dzielnego i doświadczonego urzędnika

do dozoru i kierownictwa ruchu, który obeznany jest również z przyrządzeniem drzewa okrągłego do przetarcia (Brückenmeister). Zgłoszenia wraz z dołączeniem odpisów świadectw i dokładnem podaniem dotychczasowej czynności oraz żądanej pensji uprasza się pod nr. **1418** do Admin. Rynku Drzewnego.

Kierownik tartaku

lat 43, żonaty, 28 l. w zaw., obeznany ze wszystk. w zakr. tartaku wchodz. prace, zna język polski i niem. w słowie i piśmie. Opier. się na dob. polec. posz. od zar. lub później posady. Łask. zgł. przyjmuje 1423

Wojak Szamotuły kolonja Nr. 7.

Leśnik

Wielkopolanin z ukończoną praktyką w państwowych lasach, z lepszem wykształceniem, energiczny i dzielny, zaznajomiony z szkółkami leśnymi, kulturami, trzebieżą, pomiarami, książkowością leśną, poszukuje **posady** pomocnika lub sekretarza leśnego. Oferty do Red. Rynku Drzewnego pod nr. **1426.**

Przetarg

w dniu 2. grudnia 1927 r. o godzinie 12-ej w lokalu Nadleśnictwa Dereczyńskiego w mieście Dereczynie powiatu Słonimskiego odbędzie się przetarg ustny na sprzedaż **drzewa użytkowego i opałowego** na pniu oraz opałowego w stanie wyrobionym, razem 942 m³.

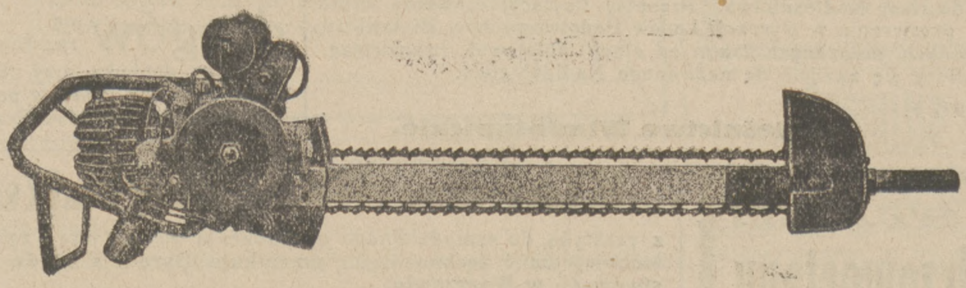
Szczegółowe warunki przetargu, dokładny wykaz jednostek licytacyjnych są do przejrzenia w lokalu tutejszego Nadleśnictwa i w Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży. 1431

Nadl. Dereczyńskie.

ZAKUPUJEMY STALE ZA GOTÓWKĘ
objekty leśne, drzewostany wszelkiego rodzaju i kopalniaki.
Zachodnie Towarzystwo dla eksportu drzewa Sp. z o. o.
KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 9
1315

1409 **KUPUJEMY**
DRZEWO KOPALNIANE i GOTOWE STEMPLE
w większych ilościach.
Oferty uprasza się pod
L. i A. ZEITZ - Sp. z ogr. odp.
Królewska-Huta G/Śl. Ligota Górnicza 4-6.

„RINCO“
piła motorowa do ścinania drzew i wyrzynania drewna
JEST PIŁĄ NIEZAWODNĄ
i nie można jej porównywać z żadną dotychczas wynalezionych pił.



1347 *Jedyne przedstawicielstwo na Polskę*
firma „PIŁA“ - POZNAŃ, ul. Skarbowa 3. Telef. 3700.

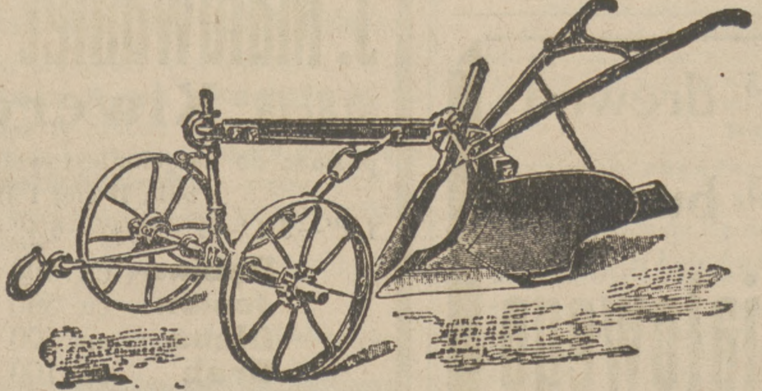
Fachowiec drzewny kawaler, specjalność w wyrobie kopalniaków, podkładów kolejowych, słupów telegr. eksploatacji lasu i wszelkiego materjału drzewa, dobrze obeznany w odbiorze każdego rodzaju drewna, włada językiem polskim niemieckim **poszukuje posady** regimentarza od 1. XII. rb. lub później, okolica obojętna. Dobre świadectwa do dyspozycji. Łaskawe oferty uprasza się skierować do Adm. Rynku Drzewn. pod nr. **1414.**

Do tartaku 1 gatr. oraz stolarni budowli i mebli w poznańskiem **poszukuje się**
kierownika
Do zgłoszeń uprasza się dołączyć świadectwa, życiorys oraz podać wymagania. Oferty do Administracji Rynku Drzewnego pod Nr. **1427.**

Kierownik fabryki 1426 pierwszorzędna siła, obeznany z masową fabrykacją wyrobów drzewnych, specjalnie z fabrykacją przyborów szkolnych i rysunkowych, jak również i precyzyjnemi skalami, suwakiem rachunkowym, 14 lat na kierowniczem stanowisku tej branży w największej fabryce niem. (10 lat) i austryj., doświadczony w obchodzeniu się i w racjonalnem wykorzystaniu maszyn, obeznany z kalkulacją i pracami akordowemi (najlepsze świad. i referencje) **zmieni stanowisko** od zaraz. Łask. oferty sub: **„P. J. 2439“** do **Rudolf Mosse,** Prag I., Ovocny trh. 19.

Pługi „Eckerta“ znane ze swej dobroci przy uprawach leśnych jak również pogłębiacze tej samej fabryki

poleca
RYNEK DRZEWNY
Składnica narzędzi leśnych
POZNAŃ
Wielkie Garbary 20
Telefon 18-20.



GENERALNE ZASTĘPSTWO NA CAŁĄ POLSKĘ.

1006
„DRZEWO“ Tow. Akc.
POZNAN - ul. Rzeczypospolitej 9
Telefon: 1759, 1760 - Adr. telegr.: Drzewo-Poznań

Tartaki, Fabryka mebli, drzwi i okien,
Drzewo na wyrób celulozy,
Kopalniaki.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.